

Projekt „Długi – wspólny problem” współfinansowany przez Szwajcarię w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej

“Długi – wspólny problem”

Rozwiązanie problemu Pani Anny



Nr 16/2013

W niniejszym numerze przedstawiamy rozwiązanie problemu Pani Anny. Trzeba przyznać, że znalazła się ona w dosyć trudnej sytuacji, jednak z życzliwą i fachową pomocą Biura Porad Obywatelskich istnieją możliwości wybrnięcia z kłopotów.

Przede wszystkim należy stwierdzić, że Pani Anna, zajmując mieszkanie komunalne na podstawie umowy najmu była zobowiązana do uiszczania czynszu i opłat za media. Jak pamiętamy, Pani Anna opuściła mieszkanie, lecz nie rozwiązała umowy najmu. Przestała również wpłacać należności na konto gminy – właściciela mieszkania, wychodząc z założenia, że skoro mieszka w nim jedynie małżonek, to właśnie on powinien płacić. Pani Anna nie zdawała sobie sprawy, że będąc dalej wraz z mężem współnajemcą lokalu jest tak samo jak on odpowiedzialna za opłaty czynszowe. Oprócz najemców „solidarną” odpowiedzialność za opłaty, w przypadku mieszkań komunalnych, ponoszą również wszyscy dorośli wspólnie zamieszkujący w lokalu. I nie ma tu niestety znaczenia, że są to np. pełnoletnie dzieci, uczące się i będące na utrzymaniu rodziców. Solidarna odpowiedzialność oznacza, że wszyscy są zobowiązani do uregulowania zaległości w całości, a komornik może podjąć egzekucję całego długu z każdego dłużnika z osobna lub tylko od jednego z nich.

Projekt „Długi – wspólny problem” współfinansowany przez Szwajcarię w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej

Z zasięgniętych informacji wynikało, że gmina zwróciła się również do „marnotrawnego” męża Pani Anny, lecz - jak to on – nie dysponował środkami finansowymi na pokrycie długu.

Nasz zespół, po wnikliwym rozpatrzeniu problemu poradził Pani Annie, aby wystąpiła do gminy z wnioskiem o rozłożenie zaległości na raty. Następnie poradziliśmy niezwłocznie rozwiązać umowę najmu, ponieważ małżonek nadal nie płacił, a dług rósł.

Niestety, odzyskanie od małżonka zaległości za mieszkanie nie było sprawą prostą, ponieważ nie zamierzał on spłacać długu dobrowolnie. Pani Anna, aby odzyskać od męża połowę wpłaconej kwoty, po uregulowaniu zadłużenia w stosunku do wierzyciela, może wystąpić przeciwko mężowi z pozwem o zapłatę do sądu i wtedy zażądać zwrotu tej kwoty wraz z odsetkami i poniesionymi kosztami. Mąż dowiedział się od pani Anny o czekającej go sprawie sądowej, komorniku i dodatkowych kosztach egzekucji i jednak zdecydował się podpisać ugodę w ramach której zobowiązał się do ratalnej spłaty zadłużenia. W rezultacie sprawa Pani Anny zakończyła się pomyślnie, ponieważ mąż podjął się spłaty zadłużenia, ale nie zawsze udaje się doprowadzić do takiej ugody.

Jeśli spotkali się Państwo z podobnymi przypadkami – piszcie do nas. Chętnie odpowiemy na wszystkie pytania.

Zachęcamy również do dzwonienia na naszą bezpłatną infolinię „Długi – wspólny problem” 800-509-059 oraz do zapoznania się ze stroną internetową projektu <http://www.bpo.warszawa.pl/dlug/index.html>.

Pozdrowienia

Zespół Biura Porad Obywatelskich